KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Kwietnia. — Rok 1848. Piątek. № 109. Jutro, ŚŚ. Soter i Kaj MM. Uro: J.C.W.W.X. Włodzimierza Alexan:.

Obrzędy uroczystości wczorajszej wielkiego Czwartku, dnia Wieczerzy Pańskiej, obchodzone były solennie w Kościołach tutejszych. — W Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Świętego Jana, celebrował Mszę wielką uroczystą, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej i licznego Duchowieństwa Katedralnego, oraz Akademji Duchownej, JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup *Hermopolitański*, Administrator Archi-Dyecezji. Po odśpiewaniu Hymnu *Gloria in excelsis* (już w wieku V przez Papieża Śgo Bonifacego Igo do uroczystości Mszy wielko-Czwartkowej przywiązanego), umilkły dzwony kościelne. Następnie JW. Pasterz celebrujący, w asystencji 12 Kapłanów, 6 Dyakonów i Subdyakonów, w ornaty przybranych, poświęcał troiste Oleje, *Katechumenów*, *Chorych* i *Chryzma*. W czasie Mszy Śtej, poświęconą została także Hostja Śta na dzień dzisiejszy, a to według przepisu Śgo Innocentego Igo Papieża, w wieku Vm żyjącego. Po ukończonej Mszy Wielkiej, N. Sakrament przeniesiony został processyonalnie do kaplicy obocznej, przy śpiewie hymnu Śgo Tomasza *Anielskiego*. Następnie obnażone zostały Ołtarze na znak żałoby Kościoła; a JW. JX. Biskup przystąpił do umywania nóg 12tu starcom, na pamiątkę, że CHRYSTUS po ukończeniu wieczerzy Śtej, umył nogi 12tu Uczniom Swoim. Najstarszy wiekiem z starców, wezwanych wczoraj do tego obrzędu w Kościele Metropolitalnym, był *Żmijewski*, liczący lat 82. W innych Kościołach odbyły się Msze Uroczyste, w czasie których Kapłani i Duchowni, oraz wielu pobożnych, przystępowało do Komunji Śtej.

Dyecezja Sandomierska liczy Dekanatów 17, Kościołów parafjalnych 196, filialnych 9, Prebend 2, Kościołów mniejszych 9, Kaplic publicznych i prywatnych 55, Kolegjów 2, Klasztorów mezkich 12, żeńskich 2, Szpital pod opieką Siostr Miłosierdzia 1; wyznawców wiary Katolicko-Rzymskiej 406,950.

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, postanowił: iż udzielone P. *Orłowskiemu*, dymissjonowanemu Kapitanowi Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży wewnętrznej, Ukazem z d. 6 Maja 1841 r., wsparcie dożywotnie, w ilości rubli 407 k. 50 rocznie, przez wzgląd na postępowanie jego w pierwszych dniach rokoszu, zamienione zostaje w drodze szczególnej łaski, na pensję emerytalną, w takiejże ilości rocznie.

Uzupełniając doniesienie umieszczone w Nrze 106 pisma naszego, podaje się do publicz: wiadomości: iż Komisja Skarbu, w dalszym ciągu rozporządzenia swojego, wydanego do Komor Celnych od strony Prus i Austrji, w którem wspełnieniu Rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, aż do dalszego rozporządzenia, wzbroniony został wywóz za granicę monety srebrnej, pod stemplem Cesarstwa, to jest: rubli srebrnych i pół rubli, z wyjątkiem drobnych kwot, na opędzenie kosztów podróży potrzebnych, a stu rubli srebr: nieprzenoszących, wydała dodatkowe tymże Komorom rozporządzenie podciągające pod zakaz powyższy wywozu za granicę monety srebrnej, to jest: rubli i pół rubli, także i monetę srebrną. 75, 30, 25 i 15-kopiejkową, pod dawnym i poźniejszym stemplem, z tym samym wyjątkiem drobnych kwot na opędzenie kosztów podróży potrzebnych, a stu rubli sr: nieprzenoszących.

Prócz Pań uproszonych do kwesty kościelnej, których nazwiska wymieniliśmy wczoraj, uproszone zostały przez Radę Główną Opiekuńczą do zbierania ofiar na Szpitale: JW. Hr. *Brzostowska*, w Kaplicy Śgo Kazimierza; JW. *Lubowidzka*, w Kościele Śgo Krzyża; W. Pelagja *Lesznowska*, w Kościele PP. *Sakramentek*. W Kościele XX. *Bernardynów*, kwesta nie jest urządzoną, z przyczyny rozpoczętej restauracji Kościoła.

Komisja Rz: Sprawiedl:, ogłosiła, iż na mocy wyroku Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej, Katarzyna z Flechlerów *Markowska*, za zniknłą uznaną została.

Na mocy upoważnienia wyższej Władzy, posunięci zostali na wyższe stopnie w Magistracie M. Warszawy: Dotychczasowy Rachmistrz klassy 1ej Józ: *Grabowski*, na Nadrachmistrza Naczelnika Kontroli; w miejsce jego Rachmistrz oddziału opłat stałych Franciszek *Iwański*; na posadę po nim opróżnioną, Kontroler Kassy dochodów skarbowych, Józef *Trzebiecki*; na Kontrolera tychże dochodów, Sekretarz Wydziału Administracji, Walery *Dzienckowski*; a w miejsce tego ostatniego, dotychczasowy Sekretarz oddziału exekucyjnego, Felix *Ostaszewski*.

Widzieliśmy w tych dniach Nagrobek ś. p. Klementyny *Kopytyńskiej*, jedyny w swoim rodzaju, na smętarzu Powązkowskim; iest on starannie i zgustem wypracowany przez P. Jana *Tomczyckiego*, młodego Ucznia znakomitego naszego Artysty Malarza P. *Głowackiego*. O ile dowiadujemy się, jest to własny pomysł tego młodzieńca, który jak zdaje się w zbyt krótkim czasie zawodu swojego, wielkie na przyszłość rokuje nadzieje.— *A. W.*

Dyrektor Exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej uwiadamia: że w przyszłą Niedzielę, to jest d. 11/23 b. m., jako w pierwsze święto Wielkiejnocy

wyprawiony będzie jeden tylko pociąg z Warszawy do Granicy i Łowicza, o godz: 7ej rano; tudzież z Granicy o godz: 8ej rano i Łowicza o godz: 4tej po południu do Warszawy; w drugie zaś święto i w dni następne, bieg pociągu bez żadnej zmiany pozostanie.

Trybunał Cyw: Gub: Lubelskiej, ogłosił upadłość Moszka *Rozentzwejga*, Kupca w m. *Międzyrzecu*.

Z powodu uznanej potrzeby przeistoczenia ogrodu przy gmachu N° 2874 na Ordynackiem, przez Instytut Moralnie Zaniedbanych Dzieci zajmowanym, i podania przez to sposobności Wychowańcom tegoż zakładu wydoskonalenia się w nauce Ogrodnictwa, Właściciele celniejszych ogrodów Warszawskich, jako to: PP. *Czepiński*, *Ulrich*, *Ohm* i *Eckert*, tudzież P. *Hanusz* zarządzający Ogrodem Botanicznym, odpowiadając skwapliwie wezwaniu Rady Opiekuńczej Instytutu, dostarczyli bezpłatnie, w miarę możności, drzewek owocowych, krzewów, tudzież nasion jarzynnych i kwiatowych w najlepszych gatunkach. Za takową ofiarę, która oprócz materjalnej dla zakładu korzyści, wielką dla Wychowańców będzie zachętą do kształcenia się na użytecznych Ogrodniczków, Rada Opiekuńcza uprzejme składa podziękowanie.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. J. zł. 50, na święcone, to jest: dla Starców w Górze Kalwarji zł. 30, i dla Instytutu moralnie zaniedb: dzieci zł. 20. Złożono oraz na święcone, od M. S. zł. 5, dla Kaleki w domu Elerta.

Cukiernia Pana *Beeli*, na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala, zaopatrzoną została na Święta Wielkanocne, we wszelkie gatunki Ciast i Cukrów, jako to: w torty, mazurki, jak najozdobniej glazurowane, a to wszystko z lekkością i gustem zaszczyt zakładowi i pracownikom przynoszącemi. Są tam całe stada baranków, tych słodkich stworzeń, które tem słodziej pod cukrową postacią wyglądają; znajdziesz tam i jajka, o jakich się naszym kurom nieśniło, z których jeżeli co się wylęgnie, to słodkie słówko podziękowania od Dam, którym je ofiarować będziemy; są tam nareście kompletne miniaturowe święcone dla dziatwy a to od zł. 2 do 15.

Kto z Amatorów chce podziwiać pierwsze zadatki i skarby tegorocznej wiosny, niech zwiedzi Ogród *Ulricha*, pod Nr 1117. Tam zacienione kwatery kwitnących kwiatów, tchną życiem i świeżością, jak wieniec wśród rozkosznej doliny roztoczony. Że zaś znany od dawna ogród ten, zaleca swego Właściciela, wstrzymujemy się od dalszych pochwał.— *G. H. B. M. S.*

Skład nut G. *Senewalda* otrzymał nowości: *Hüntena*: Pierwsze ćwiczenia dla młodych uczniów; zł. 5. Tegoż, »L'epine Blanche" Walc; zł. 3. »La Boule de Neige"; zł. 3. »L'accacia Rose"; zł. 3. Tegoż, Wielki Walc; zł. 4. *Każyńskiego*, »La Giocosa" Polka; zł. 1½. Tegoż, Polka Mazurka; zł. 2. Martinoff Polka; zł. 3. Frühlings-Walzer; zł. 2.

Anglja. — Xżna *Bagration* przybyła w towarzystwie Hrabiny *d'Aumont* (Domą) z Paryża do Londynu. — Baronet Tomasz *Baring*, umarł 3go b. m. w swojej posiadłości Stratton Park, w blizkości Winczester, w 76 roku życia. — Nowonarodzona Królewna, ma otrzymać imię *Ludwika*, to jest imię Królowej Belgickiej. — Dziennik angielski pisze: Xżę *Joinville* (Żuewil) zwiedziwszy w Marcu 1844 r. południowe wybrzeże Anglji, uczynił w słynnem swojem *sprawozdaniu* uwagę, iż na przypadek wojny, port *Newhaven* w Sussex, byłby najdogodniejszym punktem do wylądowania. W Marcu 1848 r. własni jego rodzice uskutecznili swoje wylądowanie w Newhaven w Sussex; lecz śród okoliczności nieprzewidzianych ani przez Xięcia, ani przez jego rodziców, ani też przez nas Anglików. — Podług nowego prawa o cudzoziemcach, każdy cudzoziemiec przebywający w Anglji, wezwany przez jednego z Ministrów lub Namiestnika Irlandji w gazecie londyńskiej lub dublińskiej, aby kraj opuścił, powinien to uczynić natychmiast; w przeciwnym razie, będzie aresztowany i tak długo więziony, póki nie znajdą się środki do wysłania go za granicę. — W Izbie niższej 12go b. m. toczyły się żywe spory nad wnioskiem o utrzymaniu bezpieczeństwa korony i kraju. — Arystokratyczny klub *Karlson* 12go b. m. wyprawił świetną ucztę dla Lorda *Hardinge*; na stole jaśniała para szczero-złotych kandelabrów.

Austrja. — Nowy Banus Kroacji, Baron *Jellachich*, zanominowany przez Cesarza, wkrótce wyjedzie z Wiednia na miejsce swojego urzędowania. Niemniejsze zadowolenie wywołała nominacja Hrabiego *Auersperg*, na dowódzcę gwardji narodowej, w miejsce Xcia *Windiszgraetz*.—Minister spraw wew: zajmuje się ułożeniem projektu nowej ustawy.— Skoncentrowane siły Feldmarszałka *Radeckiego* pod Veroną, obliczają ledwo na 40,000 ludzi; służy to za dowód, iż mniemana moc Austrjaków w Lombardji podana na 120,000 ludzi, była tylko na papierze; przypuszczać albowiem nie można, aby armja tak znaczne poniosła straty. Mniemana pomoc 100,000 Węgrów, także potrzebuje potwierdzenia. Materjały wojenne we Włoszech, mianowicie amunicji, były w tak nędznym stanie, iż Minister wojny widział się spowodowanym zarządzić śledztwo.— Oficerom pensjonowanym zaproponowano przyjęcie dowództwa w korpusach ochotników w stopniach wyższych, ale zdają się od tego uchylać.— Nowy Minister skarbu *von Kraus*, codziennie odbywa narady z Dyrektorami Banku i najznakomitszemi Bankierami.— 11go b. m. o 10ej przed południem, było uroczyste zgromadzenie Stanów węgierskich w Presburgu. Wszystkie galerje na-

pełniły się Damami. Cesarzowa w towarzystwie Arcy-Xżąt *Franciszka Karola* i *Franciszka Józefa*, ukazała się z dworem na galerji, i z niewymownym zapałem była powitaną; niezadługo przybył i Monarcha, przed którym Dygnitarze nieśli Krzyż Apostolski i Wielki miecz państwa. Królewska gwardja węgierska tworzyła szpaler. Arcy-Xżę Wojewoda i Ministrowie, poprowadzili Monarchę do tronu; po czem Prezes ministerstwa Hrabia Ludwik *Battyany*, odczytał rezolucję Króla. Monarcha w kilku wzruszających wyrazach powtórzył zapewnienie swojej łaski; Arcy-Xżę Wojewoda mową piękną wynurzył wdzięczność narodu. Monarcha jeszcze nigdy z takim zapałem nie był witany. O w pół do 1szej posiedzenie Stanów było skończone, a o 1szej rodzina Monarsza wyjechała. — Minister *Hartig* i Radca *Czoernig*, przeznaczeni do uspokojenia Lombardji, dopiero 11go b. m. wyjechali z Wiednia.

Francja. — W muzeum centralnem mają być przywrócone wszystkie przedmioty sztuk pięknych, rozsiane po rezydencjach Królewskich.— Jenerał *Aupick* mianowany Posłem w Stambule; dodani są do tego poselstwa Podpułkownik *Margadel* i Kapitan *Desaint* (Desę). — Republikanie belgiccy jeszcze nie zaniechali swoich zgromadzeń we Francji. — Horacy *Wernet*, został znowu obrany Pułkownikiem Gwardji narodowej Wersalu. — Minister wojny i Mer Paryża, 14go b. m. odbyli przegląd wszystkich Oficerów paryzkiej Gwardji narodowej. Artylerja tejże gwardji, liczyć będzie 1669 ludzi i 48 armat.— Rząd tymczasowy zamówił u szmuklerzy 100,000 epoletów dla armji.

Niemcy. — Duńczycy ściągają w Szleswigskiem wszystkich mężczyzn od lat 20 do 50, aby ich użyć do służby morskiej na statkach.— W skutek zaprowadzenia w Prusiech osobnego ministerstwa handlu, przemysłu i prac publicznych, do tego ministerstwa przyłączone zostają z ministerstwa skarbu wydziały: handlu, przemysłu, budownictwa, kopalń, i solny; z ministerstwa spraw wew:, Policja przemysłowa i budownictwa, jako też regulowanie stosunków włościańskich i wszystkie wydziały odnoszące się do rolnictwa; prócz tego, wydział poczt. Tymczasowym Ministrem handlu, przemysłu i prac publicznych, mianowany Rzeczywisty Tajny Radca legacyjny Doktor *von Patow.*— Celem dźwignięcia szkół w Poznańskiem, w r. 1833 skarb pruski wyznaczył summę 21,000 talarów, w r. 1844 powtórnie wyznaczył 26,606 tala:. W r. 1815 okręg bydgoszczski miał 289 szkół, w r. 1846 było w nim szkół 672 i 752 nauczycieli. Okręg poznański w r.1846 liczył 1179 szkół publicznych; w tymże okręgu od roku 1831 do 1846 otworzono nowych szkół 610. — W pułkach bawarskich dodadzą do każdego 3ci bataljon z 646 ludzi; do każdego bataljonu strzelców dodadzą dywizję 216 ludzi; do każdego szwadronu jazdy po 150 ludzi; do każdego pułku artylerji po 600 żołnierzy i 200 pociągowych; a pułk inżynierów pomnożony będzie o 400 ludzi.— Xżę *Leiningen* zrzekł się dobrowolnie wielu prerogatyw przywiązanych do jego dóbr w Bawarji.— 15go b. m. dano w Altonie bezpłatne widowisko, dla wojskowych posiłkowych niemieckich. Z tegoż miasta wyruszyło już wiele oddziałów na miejsce walki z Duńczykami.— Poseł duński opuścił Związek Rzeszy w Frankforcie n. M., z powodu uchwały ogłoszonej przez tenże Związek względem Xięztw Szleswigsko-Holsztyńskich.— Związek Rzeszy zajmuje się energicznie planem utworzenia marynarki niemieckiej.

Gazeta wrocławska, z dnia 18go Kwietnia pisze: O wypadkach w *Trzemesznie* otrzymujemy w tej chwili następującą prywatną wiadomość: »W Poniedziałek d. 10go z rana, między 10 a 11tą godziną, weszło do tutejszego miasta wojsko pruskie. Powstańcy zbrojni w broń palną i kosy, zajęli przedmieście, przed którem wojsko wstrzymało się. To ostatnie wezwało powstańców aby rozeszli się, a mianowicie ustąpili z miasta. Po otrzymaniu odmównej odpowiedzi, nastąpiło obustronne strzelanie, i powstańcy wkrótce cofnęli się do innej części miasta. Wojsko pokonawszy kilkokrotny opór, posunęło się naprzód, i weszło aż na rynek. Tu w skutek otrzymanego tymczasem wyższego rozkazu, wojsko zatrzymało się, i wkrótce potem z miasta wyszło. Zaledwie to nastąpiło, polscy mieszkańcy roznieśli kłamliwą wieść, że chrześcianie i żydzi, z domów swoich do Polaków strzelali, co sprawiło, że powstańcy dopuścili się następujących nadużyć: 1) Kupiec Herman *Kutnowski*, mający lat 22, wywołany ze sklepu na ulicę, słowy: »*wychodź żydzie*", i natychmiast zastrzelony; brat zaś który mu chciał przyjść w pomoc, został pokrzywdzony. 2) Piekarski chłopak Meyer *Pflaum*, lat 19 liczący, za to że nadchodzącemu wojsku pruskiemu sprzedawał bułki, został z domu swojego pryncypała wyprowadzony i rozstrzelany. 3) Ojciec jego stary, prawie zupełnie niewidomy człowiek (Jakób Pflaum), ponieważ błagał o miłosierdzie dla swojego syna, tak dalece został potłuczony kolbami, i posiekany kosami, iż w tej chwili już zapewne umarł. 4) Zrabowano kilkanaście domów, mieszkań, oraz sklepów chrześciańskich i żydowskich. 5) Około 70 osób między któremi kilka kobiet, tak chrześcian jako i żydów, a w ich liczbie następujący Urzędnicy: Asesor Trybunału *Danielowski* i Kasjer *Schwentke*, bez żadnego powodu zostali uwięzieni, i w więzieniu przez trzy dni niedostali żadnego pokarmu, a dopiero na trzeci dzień, przyniesiono im *żur* cuchnący i wcale niepodobny do pożycia, na drewnianych miskach, przy

czem podano drewniane łyżki; w ciągu tego czasu przywódcy (do wyższego i średniego stanu należący) częstokroć przychodzili do więzienia, i jeńców krzywdzili, depcząc nogami i bijąc płazami pałaszów. Dnia 13go wojsko uwolniło tych nieszczęśliwych.

Dnia 16go zrana. — W tej chwili tłumami nadchodzą żydzi i niemcy uciekający z Wrześni, głośnym płaczem zalegają drogę i o pomoc błagają. Dopuszczono się na nich straszliwych okrucieństw i rabunków; Komisarz do reorganizacji *v. Willisen* stoi w Gułowie (o 100 kroków od Wrześni).

Turcja. — Wiadomości z Wiednia sprawiły tu nowe przykre wrażenie; przestraszono się w Turcji konwulsyjnym stanem Europy, który niwecząc wszystkie tradycje przeszłe, otwiera tór wszelkim niebezpieczeństwom. Porta nie obawia się wprawdzie rozruchów krajowych, ale zostaje w niepewności, jaki kształt przyjmie Europa przy runącej równowadze. Tymczasem podwojono środki ostrożności. W. Wezyr często bywa w pałacu Sułtana. W ostatnich dniach wezwano do Monarchy Seraskjera (wodza wojsk) i Kapudana Baszę (W. Admirała). Oficerowie urlopowani wezwani są do swoich korpusów; w arsenałach pomnożono czynność; przyśpieszają uzbrojenie flotty; okręt wojenny, dwie fregaty, korweta i 4ry brygi już odpłynęły; nakazano oraz nowy pobór. Żałują w Carogrodzie, iż dotychczasowy Poseł francuzki P. *Bourqueney* opuszcza to poselstwo.— P. *Sartiges* Poseł francuzki w Teheranie, 10go Lutego był przyjmowany na uroczystem posłuchaniu u Szacha.— Wiadomości z Chorassanu pomyślne są dla Szacha; herszt rokoszan *Dszafer Kuli* Chan zostawszy pobitym, w towarzystwie szczupłego hufcu jazdy, schronił się do Turkomanów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berski Jene:-Major z Brześcia Lit:; Bucholtz Aloizy Oby: z Zegrza; Domański Damazy Oby: z Zalesia; Gutowski Karol Oby: z Piotrkowa; Jordan Lud: Oby: z Kielc; von Kaufman Jene:-Lejt: z Pułtuska; Kwiatkowski Józefat Oby: z Łęczycy; Lacour Alex: Oby: z Łomży; Łempicki Ant: Oby: z Chorzenic; Majewski Albin Oby: z Błotnicy; Mrozowski Roman Patron z Łomży; Ostromęcki Walery Ob:, i Przybora Kar: Oby: z Rossji; Strzelbicki Kazi: Oby: z Rossji; (G.P.)

DONIESIENIA.

Fabrykant Szuwaxu pod Nr 1371 przy ulicy Marszałkowskiej mieszkający, od niejakiego czasu zaprzestałem wyrabiania Massy do Smarowania powozów, szor, skór powozowych, niemniej butów do polowania używanych, a to z powodu zbyt drogich materjałów; lecz na domaganie się interesentów o wyż rzeczoną Massę, którzy po kilkokrotnem jej użyciu, za zupełnie odpowiednią swemu celowi uznali, mam zaszczyt nininiejszem donieść Sz: Publiczności, że już zaopatrzyłem swój Zakład wspomnioną Massą, a którą po tej samej co i poprzednio sprzedaję cenie.— Również w tymże zakładzie dostać można LAKIERU do butów i SZUWAXU znanego już z swej dobroci Szan: Publiczności. Zarazem nadmieniam, że sprzedaż powyższa li tylko w Fabryce mojej na wstępie opisanej, uskutecznia się.— J. G. Hoek.

Około 98½ włóki nowo-polsk: obejmujące dobra SZCZECHOWO, Blizno A, i Szczutowo A, w Okręgu Lipnowskim, na głównym trakcie z Płocka do Gdańska, 6 mil od Płocka, milę od Sierpca, 3 mile od granicy pruskiej położone, są wystawione na sprzedaż w drodze spądku beneficyalnego, i termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony na dzień 11 Maja 1848 n. s., w Trybunale Płockim. Licytacja tych dóbr, mających dostateczne bory, obszerne łąki i pastwiska, grunt żytni, połowę wielkiego jeziora, karczmę, szynk, cegielnię, 2479 dni sprzężajnych, 2456 dni ręcznych, 186 Rsr. czynszów włościańskich i różne daniny w naturze, zacznie się od taxy 24,010 rs. 80 k.— Prócz tego licytowane będą oddzielnie w tymże dniu i Trybunale, do tejże massy beneficyalnej należące, dwie KAMIENICE, Nr 1 i 2 w rynku miasta SIERPCA, r. 1847 świeżo wystawione o piętrze, pod dachwką, z 2ma izbami w szczytach, z 7 sklepami na dole, z wygodnemi piwnicami, stajniami, drwalniami, i t. d. Licytacja obu Kamienic razem, zacznie się od taxy 6026 rs. 60 k., (z tych reszta pożyczek budowlanych rs. 3932 k. 75 wynosząca, pozostaje przy gruncie). Miasto handlowe Sierpc liczy do 4000 mieszkańców, i leży na trakcie z Płocka do Brodnicy i do Gdańska, mil 5 od Płocka, 4 od granicy pruskiej.— Warunki sprzedaży tak Dóbr, jak Domów, można przejrzeć na gruncie, we Dworze Sierpskim, albo w Kancelarji Pisarza Trybunału Płockiego, a w Warszawie u Ludwika Pietrusińskiego, pod Nr 372, około Dobroczynności, na 2m piętrze.

Do dóbr Łazy pod Sochaczewem, potrzebny jest EKONOM, znający płodozmian, mogący złożyć świadectwo z podobnego gospodarstwa.— Oraz PISARZ Prowentu, opatrzony w świadectwa z obowiązku podobnego. Zgłosić się mogą w każdym czasie na miejsce.

Wczoraj zgubionym został PASZPORT Płakatny, dla Grzegorza Pochyły, dopiero odebrany z Ratusza; przeto uprasza się Znalazcy, aby raczył go oddać pilnie potrzebującemu pod Nr 1245 przy ulicy Nowy-świat, na 1sze piętro, za nagrodą.

SKŁAD i DYSTYLARNIA PO H. MOMBRZE,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 lit: E.

Poleca się na nadchodzące Święta Wielkanocne, wszystkiemi gatunkami **WÓDEK** słodkich, Likworów Gdańskich, i wielu innych; niemniej Spirytusu rektyfikowanego, i Okowity dostać można.



W dniu 19 b. m. na Krak:-Przedmieście, zabłąkał się PIESEK z rassy wyżełków angielskich, cały czarny, z łatką białą na piersiach. Ktoby go znalazł lub o nim dał wiadomość, do pałacu Skwarcowa, w lewym pawilonie na dole, do W. Suffczyńskiej, otrzyma nagrody Złp. 25.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 16.

Od dnia dzisiejszego, aż do 3go Święta Wielkanocnego, to jest: do dnia 25go b. m., dostać można **BABEK** Petynetowych, tak zwanych Piaskowych, tortowych, tartych, migdałowych i parzonych Podolskich; oraz różnych PASKÓW, PLACKÓW, MAZURKÓW i t. p., w Zakładach Piekarni Wiedeńskiej, przy ulicy Długiej Nro 592.

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Majones ze Szczupaka, Okoń, Lin, Węgorz, Karp po polsku, i t. p.— Obiad postny i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz po Kapucyńsku, Sandacz z jajami, Szczupak z biszamelem, Jesiotr z sałatą młodą, Karaś, Okoń z jajami, Lin w winie duszony, Węgórz po tatarsku, Karp na szaro, Zupa rybna, i t. p.